

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośzeniem	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośzeniem	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Leandra b. w.
Piątek: † Albina, b. w.

CHOJNICE, piątek dnia 1. marca 1929 r.

Słońca wschód 6.52 zachód 17.34
Księżyc wschód 23.26 zach. 8.39

Socjalistyczny eksperyment

W Sejmie znajduje się projekt rządowy podniesienia stopy podatkowej od lokali do 12 proc. Izby ustawodawczej nie zdążyły zająć wobec tego projektu stanowiska a rada ministrów przygotowała dla mieszkańców miast pomysł nowego ciężaru: zwykłą komornego na cele państwowego funduszu budowlanego.

Szczegóły z przebiegu debat rady ministrów nie przedostają się do kół szerszej opinii. Nie wie my przeto, jak odnieśli się do tego niezwykłego projektu — dajmy na to — ministrowie resortów gospodarczych, głoszący zasadę inicjatywy prywatnej i prywatnej własności. Możemy jednak za ryzykować hipotezę, że autorem i siłą forsującą nowy projekt jest nikt inny, tylko min. Moraczewski, który nie kryje się bynajmniej ze swym planem urządzenia Polski socjalistycznej. P. Moraczewski — choć skreślony z listy PPS. — jest nawskroś socjalistą i wiernym wyznawcą swoich idei z okresu Thugutt — Moraczewski.

Można przypuszczać, że szefowie resortów gospodarczych nie stawili zbyt zdecydowanego oporu (jeśli wogóle zwalczali ten pomysł) — skoro projekt uzyskał decyzję rady ministrów i dziś w razę stanowisko całego rządu.

Projekt przewiduje stopniową zwykłą komornego od 130 do 200 proc. w sumie ostatecznej.

W państwach opierających się o zasadę własności prywatnej, komorne, jako dochód z nieruchomości, należy do właściciela tejże. Jest to jego prawo prywatne, jego własność, a nie państwa.

W Polsce z propozycją podzielenia się dochodem z komornego występuje rząd, względnie państwo. Jest to przytem „societas leonina“, gdyż państwo jako silniejsze, rezerwuje sobie trzy czwarte proponowanej zwykły komornego natomiast kieruje na właścicieli domów niechęć lokatorów, gdyż nowy ciężar nosi cechy właśnie zwiększonego komornego, a ponadto wnoszony jest nie bezpośrednio do kasy skarbowej, lecz na ręce właścicieli nieruchomości, którym wyznaczono rolę inkasentów.

Przed nieuczciwą agitacją, przed demagogią socjalistyczną i komunistyczną otwiera się szerokie pole szczucia na kapitalistów, na „kamieczników“. Pieniądże dostać ma państwowy fundusz budowlany, a odium nienawiści ugodzić może „burżuazję“, której pozostawia się 25 proc. jej do chodu komornego ze zwykły.

Projekt ujawnia wybitnie niwelacyjne tendencje społeczne. Przed masami ludowymi snuje per spektwy zdobycia tanich mieszkań, a ciężarem swym gniecie przedewszystkiem sfery kulturalne społeczeństwa, na których opiera się cywilizacja sfery inteligencji polskiej.

Rozumiemy, iż projekt zwiększy koszta produkcji przemysłu i handlu i zostanie przerzucony na konsumentów, na ceny. Może też zmniejszyć i tak nie imponującą dochodowość naszych przedsiębiorstw.

Lecz inteligencja, a w szczególności pracownicy, żyjący z płac, staną wobec jedynej konieczności: dalszego obniżenia już dziś niskiej skali życia dalszej degradacji na poziom, niezbyt odległy od bytu proletariatu.

Zbliżyliśmy się o jeden krok do urzeczywistnienia idei równości, równości proletariatus.

Projekt obdarza Polskę nową instytucją państwową pod nazwą „Państwowy fundusz budowlany“, do której należeć będzie dysponowanie kapitałem, zdobytych i podwyżki komornego.

Rząd pragnie wziąć na swe barki jeździec jedno zadanie. Etyzizm zyskuje nowe pole działania. Czynniki rządowe otrzymują do rąk nowe sumy pieniędzy.

Kwestja stworzenia warunków dla inicjatywy prywatnej jest najzupełniej obca nowemu projektowi.

Beszczelny napad litwinów na las polski pod osłoną szaulisów

Rozbici unieśli rannych, zostawili zabitego

Wilno, 27. 2. (radjo). Do lasu położonego w terytorjum polskiem, w rejonie odcinka Orany wtargnęła uzbrojona w siekiery i piły banda włościan, która mając na czele uzbrojonych szaulisów, poczęła rąbać las polski. Interwenujących leśników dotkliwie pobiło.

Zawiadomiona o napadzie litwinów straż K. O. P., niezwłocznie przybyła na miejsce rabunku usiłując rozgromić bandę litewską i zmusić ją do opuszczenia terenu.

W odpowiedzi posypał się grad pogróżek i przekleństw, a kilku włościan rzuciło się na żoł-

nierzy. Podczas gdy żołnierze usiłowali rozbroić chłopów, szaulisi obsypali ich ogniem karabinowym.

Patrol K. O. P-u odpowiedział strzałami. Wywiązała się obustronna walka. Włościanie porzucili siekiery i piły, wycofując się na terytorjum litewskie, szaulisi zaś okopawszy się w śniegu, poczęli ostrzeliwać patrol K. O. P-a.

Po kilkuminutowej wymianie strzałów szaulisi cofnęli się na terytorjum litewskie, pozostawiając po stronie polskiej jednego zabitego. Dwóch rannych zabrali ze sobą.

Wojownicze Niemcy na gwałt potrzebują polskich robotników sezonowych

Berlin, 28. 2. (radjo). Komisja rolno sejmowa pruskiego obradowała we wtorek nad wnioskiem, dotyczącym sezonowych robotników rolnych dla Niemiec.

Uzasadnienie tego wniosku wskazuje, że wskutek surowej i długo przeciągającej się zimy, grożą rolnictwu duże straty, ponieważ prace nad sadzeniem kartofli i buraków zostały dotychczas uniemożliwione.

Wobec szczególnej sytuacji, wynikłej w roku bieżącym, wniosek żąda specjalnych na rok bie-

żący postanowień co do zagranicznych rolnych robotników sezonowych.

Po dłuższej dyskusji przyjęty został wniosek ten w formie nieco zmodyfikowanej, żądającej, ażeby rząd pruski zwrócił się do rządu Rzeszy o wcześniejsze niż zwykle dopuszczenie kontyngentów zagranicznych robotników sezonowych do Niemiec i zniósł postanowienia, iż robotnicy ci mogą być dopuszczeni do Niemiec dopiero z dniem 15 kwietnia.

Wielkie polowanie w puszczy Białowieskiej.

Wilno, 27. 2. (radjo). W wielkim polowaniu w puszczy Białowieskiej, oprócz licznych myśliwych ze sfer obywatelskich, wezmą udział p. min. Składkowski, wiceminister gen. Konarzewski i wielu wojskowych.

Polowanie odbędzie się natychmiast po ukończonym zjeździe wojewodów wschodnich, odbywającym się w Wilnie.

Fatalne skutki

wojny gospodarczej z Polską coraz dotkliwiej odczuwają Niemcy.

Berlin, 27. 2. (radjo). Przewlekła wojna celna, prowadzona od szeregu lat przez Niemcy z Polską wywołuje pogorszenie się w sytuacji gospodarczej w niemieckich prowincjach pogranicznych. Cyfra bezrobotnych osiągnęła w ostatnim tygodniu nienotowaną dotychczas w tych okęgach liczbę 16190. Bezrobotni rekrutują się przeważnie z branży przemysłu drzewnego, który wskutek zbyt kosztownego dowozu drzewa z Polski przechodzi ciężki kryzys. Cena materiałów przerabianych w tartakach na Pomorzu pruskim, jest tak wysoka, że eksport do Anglii niezawsze się opłaca.

Sromotna afera

w związku z uwolnieniem poborowych.

Lwów, 27. 2. (radjo). Śledztwo w sprawie lekarza wojskowego dr. Urbanowicza, pozostające pod zarzutem malwersacji poborowych, trwa, dalej. Ostatnio aresztowano kupca Leona Helperna, Ehrenzweiga z Mikołajewa i Bertę Lebewohl pod zarzutem przekupienia dr. Urbanowicza i udziału w oszustwach poborowych.

Wszystkich osadzono w więzieniu.

Znając idee p. min. Moraczewskiego skłonni jesteśmy przypuszczać, iż projekt oprze się na zasadzie kooperatywu, z rozwikłaniem których w kierunku własności prywatnej Polska będzie miała wiele kłopotu.

Prezydent Hindenburg zadowolony

z wykrętnej odpowiedzi Stahlhelmu.

Berlin, 27. 2. (radjo). Wczoraj dopiero wydany został komunikat półrządowy o sobotniej audjencji przywódców Stahlhelmu u prezydenta Hindenburga.

W rozmowie tej przywódcy Stahlhelmu zastrzegali się przeciwko podsuwanym im a nieistniejącym zamiarom i przekręcaniom manifestu.

Obaj panowie oświadczyli, że znajdują się wprawdzie w opozycji co do istniejącego obecnie w Niemczech systemu parlamentarnego i jego zastosowania, że jednakże Stahlhelm dąży do swych celów tylko na drodze legalnej.

Przedstawiciele Stahlhelmu oświadczyli dalej, że organizacja ich od chwili założenia kładzie największy nacisk na to, ażeby urzędnicy, należący do Stahlhelmu jak najwierniej wykonywali swoje czynności w służbie publicznej.

Komunikat półrządowy zaznacza, że prezydent przyjął oświadczenie to z zadowoleniem do wiadomości i zawiadomił kanclerza i ministra Spraw Wewnętrznych o przebiegu tej rozmowy i dodał, że wobec tej sytuacji nie widzi on żadnego powodu do składania swej godności członka honorowego Stahlhelmu.

Autobus rozbił się o dom wskutek ślizgawicy.

Londyn, 27. 2. (radjo). Na terenie hrabstwa Syrhaw wydarzyła się wczoraj katastrofa autobusu, przyczem 6-ciu pasażerów autobusu odniosło ciężkie rany.

Wypadek nastąpił wskutek tego, iż autobus na wysłizganej drodze stoczył się w pewnym momencie na dom przydrożny, rozbijając się.

Pozostali pasażerowie autobusu odnieśli lżejsze rany.

KRONIKA BRUSKA.

Brusy, dnia 27 lutego 1929 r.

Zebranie Kółka Rolniczego.

W niedzielę dnia 24 lutego odbyło się zebranie miesięczne Kółka Rolniczego na sali p. Przewoskiego przy udziale mniej więcej 100 członków. Zagał je prezes p. Rózek z Żalna, wygłaszając następnie referat o znaczeniu nawozów sztucznych azotowych w nawożeniu gleby. Referat został przyjęty jednogłośnie, w czym dowód, że prelegent po mistrzowsku wprost sprecyzował zadanie postępowego rolnika, dbającego o jak najlepsze wyniki swej szczytnej pracy. Po załatwieniu szeregu punktów zebrania, zakończono część oficjalną, poczem poświęcono kilka chwil pogawędce — politycznej w której poruszono szereg zagadnień udziału rolników w sejmie. — Dewizą rzeczy jest to, że Polska, jako kraj wybitnie rolniczy, niema dostatecznego przedstawicielstwa w sejmie, co tłumaczy się brakiem jednolitej organizacji rolników pod jednym wspólnym znakiem. Są tendencje utworzenia silnego Stronnictwa Rolniczego, któreby w przyszłości mogło skupić wszystkich rolników pod jeden sztandar, na którym widnieć będą hasła narodowe i katolickie.

Zebrani jednogłośnie opowiedzieli się za odnośnym stronnictwem, zgłaszając zbiorowy przystęp w jego szeregi. Jedynie w ten sposób sami rolnicy zapewnią sobie należyta opiekę nad rozwojem przemysłu rolnego, który bezsprzecznie jest dotąd najsilniejszą dziedziną wytwórczą naszego kraju.

R. H. A. 391.
1.**Obwieszczenie.**

W rejestrze handlowym A tutejszego Sądu Grodzkiego zapisano pod nr. 391 firmę Edmund Wróblewski właściciel Edmund Wróblewski Brusy.
Chojnice, dnia 11. lutego 1929. 415

Sąd Grodzki.**Łask. uwadze polecam moje okna wystawne!**

Polecam po bardzo niskich cenach pewną ilość, pod gwarancją ręcznie wiązanych, czysto wełnianych

dywanów i chodników

pierwszorędnego wyrobu. 973

Fabryka mebli**A. Kirstein, Chojnice****August Müller, jubiler**
Chojnice

poleca bogaty wybór

artykułów srebrnych i złotych, obrączek ślubnych, sztuców czysto srebrnych, posrebrzanych i alpakowych. Kryształy białe i kolorowe, zegarki, pierwszorzędnym mechanizm

Rzetelna gwarancja.

Artykuły optyczne - wyroby niklowe i mosiężne.

Artykuły podarunkowe

Rzetelna obsługa! Niskie ceny!

Farba

do obuwia skózanego i wyrobów skórzanych

Wilbra

w najmodniejszych kolorach

poleca

właśc.

Bracia Hubert J. Hubert Chojnice Pom.
Drogerja Handel Farb.**Z POMORZA**

W przededniu obchodu jubileuszu kapłańskiego. Gostyczyn, pow. tucholski. Miejscowy duszpasterz, ks. prob. Nagórski obchodzi w niedzielę 13 marca swój jubileusz 25 lecia kapłaństwa. Parafia, w związku z tem, czyni przygotowania by uroczystie obchodzić ten dzień, ku czci swego wielce lubianego duszpasterza.

Kradź drzewo ze składnicy.

Cekcyn, pow. tucholski. Obok tutejszego dworca znajduje się składnica drzewa firmy „Wschód” z której onegdaj nocy skradł pewien wieśniak pewną ilość kopalniaków, łącznej wartości około 70 złotych. Policja, która się tą sprawą zajęła, zdołała niebawem sprawę ujawnić i podać do ukarania.

Bezrobocie się zmniejsza.

Kamienica, pow. tucholski. W ostatnich dniach uruchomiono przedsiębiorstwo drzewne Ta.Luchtenstein swój tartak, i przyjęto do pracy 14 ludzi. Zatem bezrobocie w naszej okolicy się zmniejsza.

Pobili się o drogę.

Trutnowo, pow. tucholski. Pomiędzy sąsiadami naszej wsi zaszedł swego czasu spór o polną drogę, prowadzącą przez pole jednego z nich. Jak to nieraz bywa, od słów doszło do czynów przy czym obrażeni abyli bodaj po obu stronach i to za pomocą łopat którymi przekopywała jedna stro na rów, a druga strona go zarzucała.

Całe zajście znalazło wyjaśnienie przed Sądem Grodzkim w Tucholi, gdzie na ławie oskarżonych zasiadło czterech, ojciec, matka i dwoje nieletnich chłopców, jako świadków powołano

również czterech. Prokurator wnosi o ukaranie ojca na 4 tyg. więzienia, matki 3 tygodnie więzienia, a obu chłopcom udzielana nagany. Sąd wydał wyrok uwalniający, a koszta ponosi kasa państwowa.

Wśród Wojaków w Grucznie.

Gruczno, pow. świecki. W lokalu p. Wolszlegiera odbyło się walne zebranie miejscowego Tow. Powst. i Wojaków. Marszałek walnego zebrania, wybrany w osobie p. Zielińskiego naczelka stacji w Parlinie, przeprowadził wybór nowego zarządu. Skład nowego zarządu jest następujący: pp. Feliks Czajkowski — prezes, Zieliński — zastępca, Paweł Zakrzewski — sekretarz, L. Świerczyński — zastępca, Maks Czajkowski — skarbnik, J. Krzyżanowski — komendant, Konrad Jaworski — zastępca.

Z Tow. Śpiewu św. Cecylii.

Świecie, nad Wisłą. Ostatnio odbyło się doroczne walne zebranie tutejszego Tow. Śpiewu św. Cecylii, które zagał prezes ks. dziekan Konitzer hasłem „Cześć Pieśni”.

Tow. wzięło udział w Zjeździe Pomorskich Kół Śpiewaczych w Toruniu, obchodziło uroczystość swe 60-lecie istnienia itd. Tow. liczy 82 członków. Nastąpił wybórnym go zarządu: pp. ks. dziekan Konitzer ponownie prezesem, Sterżówna — sekretarka, A. Schmidtówna — zastępczyni, St. Kozłowska — skarbniczka, A. Stusiński — bibliotekarz. Chór Tow. w bieżącym roku będzie brał udział we wszechślówiańskim Zjeździe Kół Śpiewaczych w Poznaniu, oraz czynny udział w zjeździe okręgowym, który ma się odbyć 30 czerwca w -wieciu.

Składaj systematycznie, a będziesz miał z czego czerpać w potrzebie**Przyjmujemy**

pieniądze na oprocentowania i płacimy od wkładów 6—10 proc. rocznie nie potrącając podatku od kapitałów.

Wypożyczamy

bezpłatnie domowe puściki oszczędności.

Otwieramy

rachunki bieżące i konta czekowe.

Załatwiamy

wszelkie przekazy czekowe i pieniężne.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice Ratusz pokoje 5 i 6.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy miasto Chojnice całym majątkiem i dochodami

Nadeszły**Losy V. klasy 18. Loterii Państwowej**
ostatni termin odnowienia 3. marca 1929 r.**Kolektura A. Kunowskiego**
w Chojnicach. Dworcowa 17. Telefon 243.

Mały zapas losów wolnych jeszcze pozostał. Szac. reflektantów uprasza się o spieszne zamówienia

Kalendarze terminowe, kalendarze marjańskie, agendy i bloczki

poleca

„Dziennik Pomorski“.**Świeżo wędzone:**

piklingi, śledzie, flądry, węgorze i losos

poleca 419
Fr. A. Ciepliński
Chojnice, Człuchowska 7.**Kwitnące fiołki alpej.**

bjacynty, tulipany, krokusy, lije wielkanocne, prymulki, rośliny liściaste, kwiaty cięte, koszyki z kwiatami poleca 412

L. Howe,
zakład ogrodniczy
Człuchowska 53.**Uczeń**syn uczeiwych rodziców może się zgłosić. 409
Skład Towarów Kolonj. i Delikatesów.**Fr. A. Ciepliński**
Chojnice, Człuchowska 7.**Ogłaszajcie**
w Dzien. Pomorskim.**Dziś**
świeże kiszk.
Restauracja
J. Szyszke.

Przybłąkał się

pies
wilk.

Za zwrotem kosztów odebrać można Mickiewicza 23.

Miód pszczołny
i konserwy
warzywne
poleca
Fr. A. Ciepliński
Chojnice, Człuchowska 7.**Pokój**
umeblowanydla 2 pań lub bezdzietnego małżeństwa od 1. III. do wynajęcia. 411
Mickiewicza 20 part.